

# Polacy mieszkają w ciasnocie

20 grudnia 2020

Europejski Urząd Statystyczny zaprezentował kolejne niepokojące dla naszego kraju dane. Blisko 38 procent Polaków żyje więc w przepełnionych mieszkaniach, natomiast średnia liczba pokoi na osobę jest najniższa w Unii Europejskiej. Jednocześnie w ciągu ostatnich kilku lat spadła liczba osób, które zalegają z wszelkiego rodzaju opłatami za nieruchomości.

Statystycznie na Polaka przypada dokładnie 1,1 pokoju. To oznacza najgorszy wynik w UE obok Rumunii i Chorwacji. Na przeciwległym biegunie znajdują się między innymi Malta (2,2 pokoju), Belgia i Irlandia (2,1) czy Cypr, Norwegia i Luksemburg (2,0). Dokładnie 38 proc. Polaków żyje więc w przepełnionych mieszkaniach, gdy średnia unijna wynosi 17 proc., a w Niemczech zaledwie 8 proc.

Ogółem w jednym mieszkaniu w Polsce żyje średnio 2,8 osoby. Tym samym w wielu przypadkach trudno nawet mówić, aby rzeczywiście każda osoba miała do dyspozycji przynajmniej jeden pokój. Tymczasem według Eurostatu mieszkanie jest już przepełnione, kiedy osoba powyżej 18. roku życia nie ma własnego pokoju albo kiedy nie ma go żyjąca wspólnie para. Swoją własny pokój powinno mieć też dziecko powyżej 12. roku życia.

Wspomniany wskaźnik 2,8 osoby wynika z kilku czynników. W naszym kraju relatywnie duży odsetek stanowią bowiem wielorodzinne gospodarstwa domowe, składające się chociażby z dwóch rodzin czy też z rodzin wielopokoleniowych. Dodatkowo niewielki jest udział gospodarstw jednoosobowych.

Na tle innych państw niewielu jest w Polsce najemców. Mieszkania wynajmuje jedynie 16 proc. Polaków, zaś unijna średnia to blisko 30 proc. W Niemczech z kolei aż połowa populacji zamieszkuje tego typu nieruchomości. Trudno się

zresztą temu dziwić, bo tylko w latach 2015-2019 ceny najmu poszły w górę średnio o ponad 13 proc., a własnego mieszkania o 22 proc.

Poprawę w ostatnich latach widać głównie w kwestii zaległości. Spada bowiem liczba gospodarstw domowych, które mają problemy ze spłatą kredytu hipotecznego, zapłatą czynszu lub rachunków za media. Na koniec ubiegłego roku podobne zaległości miało nieco ponad 7 proc. gospodarstw domowych. W 2015 roku odsetek ten wynosił 11 proc., zaś dekadę temu aż 15 proc.

Na podstawie: Money.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)